



CONSULEGIS FWIV/EEIG

MEMBER OF CONSULEGIS, AN INTERNATIONAL ASSOCIATION OF LAW FIRMS.

RGW Rocławski Graczyk i Wspólnicy

Adwokacka Spółka Jawna

02-042 Warszawa ul. Mochackiego 4 tel. (22) 883 62 50 fax (22) 658 45 82

www.rgw.com.pl

Konstrukcja oszustwa sądowego w polskim porządku normatywnym

Rys historyczny

W doktrynie polskiego prawa karnego koncepcja oszustwa sądowego została wypracowana w czasach II Rzeczypospolitej. Normatywny kształt uzyskała w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks Karny (tzw. Kodeks Makarewicza - dalej jako KK z 1932 r.).

Ogólna postać oszustwa sądowego (procesowego) była rekonstruowana na podstawie art. 264 KK z 1932 r.¹ i znalazła wyraz w szczególności w orzecznictwie Sądu Najwyższego: „wprowadzenie sądu w błąd nieprawdziwymi twierdzeniami zawartymi w pozwie cywilnym, popartymi jednocześnie fałszywymi dowodami, jest działaniem oszukańczym przez to, że zamiarem sprawcy jest skłonienie sądu do określonej w art. 264 k.k. [KK z 1932 r.] dyspozycji cudzym mieniem²”. W art. 267 KK z 1932 r.³, stypizowano szczególną postać oszustwa sądowego, polegającego na dochodzeniu pokrytej wcześniej należności z dokumentu⁴.

¹ Kto w celu osiągnięcia dla siebie lub kogo innego korzyści majątkowej doprowadza inną osobę, za pomocą wprowadzenia jej w błąd lub wyzyskania błędu, do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, podlega karze więzienia do lat 5.

² Por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 maja 1937 r. w sprawie o sygn. akt II K 244/37, oraz wyrok z 12 października 1933 r. w sprawie o sygn. akt I K 565/32.

³ Kto dochodzi z dokumentu pokrytej już należności lub dokument taki zbywa, podlega karze więzienia do lat 3.

⁴ Szerzej na temat M. Machner *Oszustwo sądowe. Możliwość stosowania konstrukcji w obowiązującym porządku prawnym.*, [w:] *Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury*, zeszyt 2(8)/2013, s. 64-65.

Szczególna forma oszustwa procesowego, uregulowana art. 267 KK z 1932 r., nie została przeniesiona do Kodeksu karnego z 1969 r.⁵ (dalej jako KK z 1969 r.) oraz do obecnie obowiązującego Kodeksu karnego⁶ (dalej jako KK). Jednakże koncepcja oszustwa sądowego, obecnie ujęta w art. 286 § 1 KK, jest rozważana i wzbogacana przez doktrynę oraz judykaturę również w kontekście art. 267 KK z 1932 r.

Istota oszustwa sądowego

Pomijając w tym miejscu szczegółową analizę znamion, podstawową cechą oszustwa sądowego, która uzasadnia wyróżnienie czynu na tle ogólnego typu przestępstwa oszustwa, jest kwalifikowany podmiot dokonujący czynności niekorzystnego rozporządzenia mieniem osoby trzeciej – wprowadzony w błąd sąd. Powstaje zatem trójpodmiotowy układ: sprawca - wprowadzony w błąd sąd - pokrzywdzony, którego mieniem niekorzystnie rozporządzono (oszustwo trójkątne⁷). W ten sposób istotę oszustwa sądowego pojmuje Sąd Najwyższy: „jego specyfika polega na tym, że osobą wprowadzoną w błąd i dokonującą rozporządzeniem mieniem jest sąd, a pokrzywdzoną osoba, względem której orzeczenie wywołuje niekorzystne zmiany w sytuacji majątkowej”⁸.

Koncepcja oszustwa sądowego wypracowana została jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym, jednak wciąż budzi istotne wątpliwości i spory. Niniejsze opracowanie ma na celu przedstawienie konstrukcji przestępstwa oszustwa sądowego w polskim porządku normatywnym wraz ze wskazaniem najistotniejszych problemów wiążących się z wykładnią poszczególnych znamion omawianego czynu zabronionego.

Przedmiot ochrony

Przedmiotem ochrony przestępstwa oszustwa sądowego, tak samo jak podstawowego typu oszustwa, jest mienie. Nie budzi wątpliwości, iż w art. 286 § 1 ustawodawca posłużył się pojęciem mienia w szerokim ujęciu, które obejmuje swoim znaczeniem nie tylko rzeczy, ale wszelkie prawa majątkowe, rzeczowe i obligacyjne. W zasadzie pojęcie mienia jest w art. 286 § 1 synonimem majątku⁹.

⁵ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz. U. nr 13, poz. 94 wraz z późniejszymi zmianami.

⁶ Ustawa z dnia 2 sierpnia 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. nr 88 poz. 553 wraz z późniejszymi zmianami.

⁷ por. A. Pilch *Oszustwo sądowe - trójkątne oszustwo*, [w:] *Przegląd Sądowy* 1/2010.

⁸ por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt V KK 419/2011.

⁹ Por. *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Zoll, t. III, 2008 r. s. 148.

„Termin *mienie*, zawarty w treści art. 286 § 1 KK oznacza całokształt sytuacji majątkowej, obejmującej wszelkie prawa, zarówno rzeczowe jak i obligacyjne, zaś niekorzystne nim rozporządzenie może nastąpić zarówno przez rzeczywisty uszczerbek, jak i przez utratę należnych korzyści.”¹⁰

W piśmiennictwie uznaniem cieszy się pogląd, iż ubocznym przedmiotem ochrony przestępstwa oszustwa jest ochrona dobrej wiary w obrocie prawnym dobrami majątkowymi¹¹. Powyższy pogląd uzasadniany jest tym, iż specyficzną cechą oszustwa jest dobrowolne rozporządzenie mieniem na rzecz sprawcy, wynikające z niewłaściwej oceny rzeczywistości osoby rozporządzającej. Oszustwo godzi zatem w trwałość i pewność stosunków majątkowych. Wydaje się, że również na gruncie oszustwa sądowego powyższy pogląd zachowuje aktualność.

Rozważenia wymaga natomiast, czy dla oszustwa procesowego, właściwym jest jeszcze jeden uboczny przedmiot ochrony, tj. wymiar sprawiedliwości, a w szczególności jego prawidłowe funkcjonowanie. Wymiar sprawiedliwości rozumiany jako „określony standard rozstrzygania spraw indywidualnych i zbiorowych i służący ochronie tych dóbr, interesów, wolności i praw, których dotyczy w sposób bezpośredni i pośredni rozstrzygnięcie podejmowane w danej procedurze”¹².

Z istoty oszustwa sądowego wynika, iż sprawca poprzez podstępne działanie wprowadza w błąd sąd, doprowadzając do rozporządzenia mieniem nienależnym sprawcy. Podobnie zatem jak w przypadku składania fałszywego oświadczenia lub fałszywych zeznań, oszustwo procesowe może doprowadzić do nieuzasadnionego, a czasem nawet nieodwracalnego naruszenia indywidualnych praw lub wolności. Niewykluczony wydaje się zatem pogląd, iż także wymiar sprawiedliwości jest ubocznym przedmiotem ochrony oszustwa sądowego.

Znamię czynności wykonawczej

Czynnością sprawczą przestępstwa oszustwa sądowego jest doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem, poprzez wprowadzenie w błąd sądu, władnego do dokonania wskazanego rozporządzenia.

¹⁰ Por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2007 r. w sprawie o sygn. akt I KZP 13/07

¹¹ Por. *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze. System Prawa Karnego*. t. IX, red. R. Zawłocki, 2011 oraz T. Oczkowski, *Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze*, Zakamycze 2004.

¹² *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym, System Prawa Karnego*, t. VIII, red. L. Gardocki, 2013, § 80.

Oszustwo sądowe nie może zostać popełnione poprzez wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Z istoty władzy sądowniczej (a także zasad prawa, w szczególności *iura novit curia*) wynika, iż sąd właściwie pojmuje swoje działanie i świadom jest jego skutków¹³.

Niemożliwe będzie popełnienie oszustwa sądowego poprzez wyzyskanie błędu, powstałego bez udziału sprawcy (w szczególności poprzez zatajenie przed sądem prawdy). M. Machner wskazuje, iż na przeszkodzie takiej możliwości stoi zasada kontradiktoryjności, w szczególności prawo strony do biernego zachowania w procesie. W doktrynie pojawił się jednak także pogląd odmienny¹⁴.

Wprowadzenie w błąd należy rozumieć jako wywołanie przez sprawcę niezgodności „między obiektywną rzeczywistością a jej odbiciem w świadomości sędziego”. Błąd może polegać na „urojeniu istnienia pewnych okoliczności lub cech stanu rzeczy, które w rzeczywistości nie występują, lub na nieświadomości występujących w rzeczywistości okoliczności”¹⁵.

Oszustwo, jeżeli polega na wprowadzeniu w błąd i powoduje niekorzystne rozporządzenie mieniem, jest przestępstwem podwójnie skutkowym. Po pierwsze, konieczne jest istnienie związku przyczynowego między działaniem sprawcy i dokonaniem niekorzystnego rozporządzenia mieniem (o czym szerzej w punkcie 4). Po drugie, musi zachodzić związek przyczynowy między zachowaniem sprawcy i powstaniem błędnego wyobrażenia o rzeczywistości.

Zgodnie z linią orzecniczą Sądu Najwyższego „przepis art. 286 § 1 KK nie wymaga ustalenia podejmowania przez sprawcę szczególnych, spektakularnych czynności. Wystarczające jest bowiem ustalenie jakiegokolwiek działania, które może spowodować błędne wyobrażenie o rzeczywistości u osoby rozporządzającej mieniem”¹⁶. Wprowadzeniem w błąd będzie zatem każde zachowanie sprawcy, powodujące powstanie błędnego wyobrażenia o rzeczywistości u podmiotu zdolnego do rozporządzenia mieniem¹⁷.

Jako przykłady czynności sprawczej oszustwa sądowego podaje się zazwyczaj działanie w postaci przedstawiania sądowi fałszywych dokumentów urzędowych i prywatnych, czy też powoływania świadków, którzy złożą fałszywe zeznania, skutkujące wywołaniem błędu sędziego oraz składania fałszywych zeznań w trakcie przesłuchania stron. Innym przykładem jest poświadczanie nieprawdy przez biegłego w kalkulacji pracy

¹³ Por. M. Machner *op.cit.*, s. 68.

¹⁴ Por. Z. Kukuła, *Dochodzenie roszczeń majątkowych w procesie cywilnym a oszustwo sądowe*, [w:] Monitor Prawniczy 12/2006.

¹⁵ *Kodeks karny. Komentarz.*, red. A. Zoll, t. III, 2008 r. s. 150.

¹⁶ Teza postanowienia Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2003 r. w sprawie o sygn. akt V KK 324/02.

¹⁷ Por. *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze. System Prawa Karnego*. t. IX, red. R. Zawłocki, 2011.

biegłego, która to kalkulacja następnie staje się podstawą wydania przez sąd postanowienia o przyznaniu biegłemu kosztów, opłaconych przez stronę postępowania. Czynnością sprawczą również będzie poświadczenie nieprawdy przez biegłego w opinii, w celu spowodowania wydania orzeczenia korzystnego dla strony, czy też zeznawanie nieprawdy przez świadka w tym samym celu.

Dla przestępstwa oszustwa charakterystyczne jest istnienie dwóch przedmiotów czynności wykonawczej – wprowadzony w błąd podmiot dokonujący niekorzystnego rozporządzenia mieniem oraz mienie osoby wprowadzonej w błąd lub innej, którym niekorzystnie rozporządzono w wyniku zachowania sprawcy. Wskazana konstrukcja znamienia skutkowego, w postaci rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym, jest tym elementem struktury przestępstwa z art. 286 § 1 KK, który pozwolił na wyodrębnienie koncepcji oszustwa sądowego. Sąd, wydając określone orzeczenie, rozporządza co do zasady mieniem cudzym i gdyby realizacja omawianego znamienia mogła nastąpić wyłącznie poprzez doprowadzenie do rozporządzenia mieniem własnym, koncepcja oszustwa sądowego nie miałaby żadnych podstaw normatywnych.

Przestępstwo oszustwa sądowego charakteryzuje się specyficzną, trójpodmiotową strukturą. Sprawca poprzez swoje podstępne działanie wywołuje błąd sądu, który dokonuje rozporządzenia mieniem strony postępowania. Pokrzywdzonym jest zatem inny podmiot niż ten rozporządzający mieniem¹⁸.

Zagadnieniem wymagającym wyjaśnienia jest możliwość doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez sąd za pomocą wprowadzenia w błąd. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż sąd (organ władzy sądowniczej, rozstrzygający w sprawie) nie posiada własnej świadomości, w związku z czym trudno mówić o cesze wprowadzenia w błąd. Świadomość i zdolność do podjęcia decyzji ma z kolei skład orzekający.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, iż

„...dla oceny, czy rozporządzenie mieniem osoby prawnej (bądź jednostki organizacyjnej osobowości tej nieposiadającej) było wynikiem wprowadzenia w błąd konieczne jest zbadanie świadomości osób fizycznych wchodzących w skład organu tej osoby prawnej. Nie oznacza to oczywiście, że osoba prawna nie może być pokrzywdzoną przez oszustwo. Niekorzystne rozporządzenie mieniem osoby prawnej dokonane przez osoby fizyczne uprawnione do rozporządzenia tym mieniem na skutek wprowadzenia w błąd przez sprawcę przestępstwa oszustwa

¹⁸ Por. A. Pilch, *op. cit.*

powoduje, że to właśnie osoba prawna, a nie osoby fizyczne wchodzące w skład jej organów jest pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 § 1 KPK¹⁹.

Powyższe uwagi dotyczące osoby prawnej można zastosować odpowiednio do sądu, który działa przez osoby fizyczne (sędziów), odpowiednio umocowane do podejmowania określonych czynności jako organ. Powyższe stanowisko jest akceptowane w doktrynie, choć wskazuje się, iż powyższe rozumienie pojęcia *innej osoby*, użyte w art. 286 § 1 KK, jest efektem wykładni rozszerzającej prawa karnego i prowadzi do pogorszenia sytuacji sprawcy²⁰.

Powyższa konstrukcja została zaakceptowana w judykaturze. Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach podkreślał, iż „normatywny kształt znamion przestępstwa z art. 286 § 1 KK nie wymaga, aby rozporządzenie mieniem nastąpiło przez pokrzywdzonego, a konieczne jest tylko, by istniała tożsamość pomiędzy osobą wprowadzoną w błąd (lub której błąd wyzyskano albo też wyzyskano jej niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania) i osobą rozporządzającą mieniem własnym lub cudzym”²¹.

Oszustwo sądowe nie jest jednak jedynym szczególnym typem oszustwa, w którym powstaje układ trzech podmiotów. Brak tożsamości osoby wprowadzonej w błąd, która dokonuje rozporządzenia mieniem i pokrzywdzonego następuje również w przypadku, kiedy pełnomocnik lub przedstawiciel dokonuje rozporządzenia mieniem osoby trzeciej²².

Rozporządzenie mieniem

Przestępstwo oszustwa sądowego, jak typ podstawowy, jest przestępstwem materialnym. Do zaistnienia wymaga określonego skutku w postaci dokonania przez podmiot niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W Kodeksie karnym nie została zawarta legalna definicja terminu *rozporządzenia mieniem*. W doktrynie polskiego prawa karnego powstały dwie koncepcje rozumienia omawianego pojęcia.

Pierwsza koncepcja odwołuje się do wykładni systemowej i domniemania, iż prawodawca działa racjonalnie. Zgodnie z powyższym poglądem, rozporządzenie mieniem w prawie karnym winno być rozumiane tak samo jak w prawie cywilnym, wobec braku definicji rozporządzenia mieniem w KK, właściwym jest korzystanie z definicji wypracowanej w doktrynie i orzecznictwie na gruncie prawa cywilnego. Wedle wskazanej koncepcji

¹⁹ Por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2006 r. w sprawie o sygn. akt WA 32/06.

²⁰ Por. por. A. Pilch, *op. cit.*, s. 128-129.

²¹ Teza postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2014 r. w sprawie o sygn. akt II KK 10/13. Por. również wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2006 r. w sprawie o sygn. akt V KK 104/06.

²² Por. *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze. System Prawa Karnego*. t. IX, red. R. Zawłocki, 2011.

rozporządzeniem mieniem będą wyłącznie czynności rozporządzające, poza zakresem omawianego pojęcia pozostaną zatem czynności zobowiązujące i zobowiązująco-rozporządzające²³.

Szerszym uznaniem cieszy się jednak tzw. koncepcja autonomicznej wykładni pojęcia rozporządzenia mieniem, zgodnie z którą rozporządzenie mieniem oznacza wszystkie czynności (w tym zobowiązujące i zobowiązująco-rozporządzające), powodujące zmianę stanu majątkowego, oraz czynności faktyczne, powodujące zmiany we władaniu mieniem, w tym w szczególności przeniesienie posiadania²⁴. Zwolennicy tej teorii wychodzą z założenia, iż zbyt wąskie rozumienie omawianego znamienia doprowadzi do pozbawienia ochrony prawnokarnej licznej grupy podmiotów²⁵, co z pewnością nie mogło być intencją (racjonalnego) ustawodawcy. Autonomiczna wykładnia, zakładając szerokie rozumienie rozporządzenia mieniem, ma na celu zapewnienie możliwie szerokiej ochrony prawnokarnej. Szerokie rozumienie omawianego pojęcia spotkało się z aprobatą Sądu Najwyższego.

„cywilnoprawne znaczenie *rozporządzenia mieniem* nie determinuje wykładni tego pojęcia na gruncie znamion strony przedmiotowej przestępstwa określonego w Art. 286 § 1 k.k. Ma ono tu bowiem znaczenie swoiste, odpowiadające przedmiotowi ochrony i odnosi się do szeroko postrzeganego stanu majątkowego pokrzywdzonego. [...] Celem penalizacji jest tutaj ochrona każdego podmiotu przed pogorszeniem sytuacji majątkowej na skutek zachowań sprawcy opisanych w znamionach tego przestępstwa, prowadzących do zadysponowania mieniem, nawet jeśli rezultatem nie jest powstanie szkody majątkowej po stronie pokrzywdzonego”²⁶.

Zwolennicy cywilistycznego rozumienia pojęcia rozporządzenia mieniem wskazują jednak, iż autonomiczna wykładnia jest niedopuszczalna ze względu na fakt, iż stanowi rozszerzającą interpretację prawa karnego i stoi w sprzeczności z zasadą określoności czynu zabronionego²⁷.

Z treści przywołanego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego wynika również inny istotny aspekt omawianego znamienia skutku. Dla jego realizacji nie jest wymagane wystąpienie szkody po stronie podmiotu rozporządzającego (rozporządzenie niekorzystne).

²³ Por. A. Pilch, op. cit.

²⁴ Por. *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Zoll, t. III, 2008 r. s. 159.

²⁵ Należy wskazać, iż dokonanie rozporządzenia mieniem jest również znamieniem przestępstwa wymuszenia rozbójniczego, o czym szerzej W. Cieślak *Rozporządzenie mieniem jako znamię wymuszenie rozbójniczego*, [w:] *Palestra* 1995, zeszyt 11-12.

²⁶ por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 2012 r., w sprawie o sygn. akt V KK 419/2011.

²⁷ Tak w szczególności A. Pilch, op. cit.

Zgodnie z dominującym stanowiskiem doktryny wystarczające jest stwierdzenie, iż nastąpiło *pogorszenie sytuacji majątkowej* pokrzywdzonego²⁸. Wykładnia powyższego nieostrego pojęcia dokonana została w linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, tradycją sięgającą aż do dwudziestolecia międzywojennego. W wyroku z 20 sierpnia 1934 r. w sprawie o sygn. akt 1 K 468/32 Sąd Najwyższy stwierdził: „kwestia niekorzystności transakcji powinna być oceniana na podstawie kryteriów podmiotowych, nie zaś przedmiotowych, tj. z punktu widzenia pokrzywdzonego. Kupno przedmiotów, których dana osoba nabyć nie ma zamiaru i które uważa za zbędne w swym gospodarstwie, jest transakcją niekorzystną”²⁹. Wskazana linia orzecznicza jest kontynuowana we współczesnym orzecznictwie Sądu Najwyższego³⁰.

Należy wskazać, iż w doktrynie podnosi się, iż sam punkt widzenia pokrzywdzonego (kryterium podmiotowe) nie jest wystarczające i winno być uzupełnione o stwierdzenie, czy w wyniku niekorzystnego rozporządzenia mieniem nastąpiło poprawienie sytuacji majątkowej określonego podmiotu kosztem rozporządzającego (kryterium przedmiotowe)³¹.

Powyższe uwagi wymagają konkretyzacji w kontekście skutku oszustwa sądowego, w szczególności w zakresie określenia czynności sądu, które mogą być uznane za rozporządzenie mieniem. W piśmiennictwie rozwiązania powyższego problemu upatruje się w wypracowanej w doktrynie cywilistycznej koncepcji, według której (w uproszczeniu dla celów opracowania) orzeczenia sądu można podzielić na deklaratywne (zasądżające i ustalające) oraz na konstytutywne (kształtujące prawo lub stosunek).

Z powyższego wynika, iż zasadniczo tylko orzeczenie konstytutywne mogą doprowadzić do zmian w majątku strony postępowania. Orzeczenia deklaratoryjne bowiem, potwierdzają tylko istniejący stan prawny i nie następuje żadna dyspozycja mieniem, w związku z czym nie zostaje zrealizowane znamię skutku przestępstwa oszustwa³². Sąd Najwyższy w wyroku z 14 stycznia 2010 r. w sprawie o sygn. akt V KK 235/09, wyraził pogląd odmienny:

„niekorzystnym rozporządzeniem mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 KK może być również wydanie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, uzyskanego

²⁸ Por. *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze. System Prawa Karnego*. t. IX, red. R. Zawłocki, 2011.

²⁹ Por. również wyrok Sądu Najwyższego z 6 czerwca 1934 r. w sprawie o sygn. akt 2 K 631/35.

³⁰ Por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 1998 r. w sprawie o sygn. akt 108/96 oraz wyrok z 30 sierpnia 2000 r. w sprawie o sygn. akt V KKN 267/00 z tezą *Ustawowe znamię, stanowiące skutek przestępstwa oszustwa, określonego w art. 286 § 1 k.k., wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca, działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mienia, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby lub innej osoby pokrzywdzonej. Powstanie szkody w mieniu nie jest koniecznym warunkiem do przyjęcia, że doszło do tak pojmowanego niekorzystnego rozporządzenia.*

³¹ Por. *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze. System Prawa Karnego*. t. IX, red. R. Zawłocki, 2011. oraz wyrok Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z 30 listopada 1971 r. w sprawie o sygn. akt V KRN 380/71.

³² Por. M. Machner *op. cit.*, s. 69-71 oraz A. Jezusek *Orzeczenie sądowe w sprawie cywilnej jako rozporządzenie mieniem w rozumieniu art. 286 k.k.*, [w:] *Przegląd Sądowy* 1/2012.

na skutek świadomego wprowadzenia sądu w błąd co do – niezgodnego z rzeczywistością – tytułu dziedziczenia czy kręgu uprawnionych spadkobierców, o ile prowadzi do pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonego w zestawieniu z sytuacją, gdyby postanowienie to odzwierciedlało rzeczywisty stan prawny w zakresie prawa do dziedziczenia spadku”.

Zajmując powyższe stanowisko, Sąd Najwyższy wskazał na bardzo szerokie rozumienie pojęcia rozporządzenia mieniem przez sąd, obejmując nim również orzeczenia deklaratoryjne. Nieistotny jest zatem skutek prawny orzeczenia, lecz konsekwencje majątkowe, jakie w związku z nim powstają dla poszkodowanego.

Wydaje się, że Sąd Najwyższy orzekając we wskazany sposób kierował się chęcią objęcia zakresem oszustwa sądowego możliwie wielu stanów faktycznych (występujących co raz częściej), w których dochodzi do wprowadzenia sądu w błąd, czego skutkiem jest pogorszenie się sytuacji majątkowej pokrzywdzonego. Zgodnie bowiem z teorią akceptowaną w doktrynie, poza zakresem art. 286 KK pozostają orzeczenia deklaratoryjne, które stanowią większość spraw przed sądami cywilnymi. W związku z czym, interesy majątkowe, o których orzeka się w wyżej wskazanych sprawach, nie są objęte ochroną prawnokarną.

Wyrok Sądu Najwyższego, choć przesłanki jego wydania uzasadnione są względami słuszności, spotkał się ze słuszną krytyką doktryny³³. Podnoszono przede wszystkim, iż powyższa interpretacja art. 286 KK jest wykładnią rozszerzającą prawa karnego, niekorzystną dla sprawcy, ponieważ obejmuje znacznie szerszy katalog zachowań. Wskazywano również, iż powyższa interpretacja stoi w sprzeczności z konstytucyjną zasadą określoności czynu zabronionego³⁴.

W doktrynie wskazuje się również na inną istotną wątpliwość dotyczącą konstrukcji oszustwa sądowego³⁵. Skutek w postaci rozporządzenia mieniem nastąpi poprzez wydanie orzeczenia, zasądzającego roszczenie na rzecz sprawcy. W przypadku jednak, gdy sprawca doprowadzi do sytuacji, w której wprowadzony w błąd sąd oddali zasadne roszczenie podmiotu, rozporządzenie mieniem z pewnością nie nastąpi. Brak realizacji znamienia skutku nie pozwoli zatem przyjąć, iż we wskazanym stanie faktycznym popełniono przestępstwo oszustwa sądowego.

Omówiony powyżej skutek w postaci rozporządzenia mieniem musi pozostawać w związku przyczynowym z zachowaniem sprawcy. W przypadku oszustwa sądowego należy

³³ A. Jezusek *op.cit.*, punkt II.

³⁴ M. Machner *op.cit.*, s. 66

³⁵ Por. *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze. System Prawa Karnego*. t. IX, red. R. Zawłocki, 2011

stwierdzić, iż związek przyczynowy zachodził będzie wtedy, gdy sąd dokona niekorzystnego rozporządzenia w wyniku mylnego wyobrażenia o rzeczywistości, wywołanego przez sprawcę. Błąd sędziego musi mieć przy tym decydujący wpływ na treść orzeczenia³⁶.

Realizacja znamienia skutkowego następuje w momencie dokonania rozporządzenia mieniem. Nie jest konieczne, aby sprawca uzyskał korzyść majątkową. Nieistotnym dla bytu przestępstwa oszustwa pozostaje również późniejsze zachowanie sprawcy, w postaci w szczególności zwrotu korzyści. Bez znaczenia jest również możliwość zrekompensowania szkody przez samego pokrzywdzonego. W związku z powyższym również stwierdzenie, czy rozporządzenie mieniem było niekorzystne, zależy od analizy okoliczności istniejących w momencie dokonania rozporządzenia mieniem³⁷.

Znamiona strony podmiotowej

Oszustwo sądowe jest przestępstwem, które może być popełnione wyłącznie z zamiarem umyślnym kierunkowym (*dolus directus coloratus*). Sprawca winien działać w celu uzyskania korzyści majątkowej (*animum lucri faciendi*) poprzez wprowadzenie w błąd podmiotu władnego rozporządzić własnym lub cudzym mieniem. Wskazany cel jest charakterystycznym znamieniem przestępstwa oszustwa, wyróżniającym go na tle innych przestępstw, skierowanych przeciwko mieniu, w których zazwyczaj celem sprawcy jest przywłaszczenie mienia.

Istnienie zamiaru kierunkowego wyklucza możliwość popełnienia przestępstwa z art. 286 KK z zamiarem ewentualnym. Sprawca w momencie podjęcia zachowania musi chcieć, by podjęte zachowanie doprowadziło do zamierzonego przez niego skutku. Popełniający przestępstwo oszustwa musi, w momencie podjęcia zachowania, świadomie zmierzać do uzyskania korzyści majątkowej, za pomocą świadomie dobranych środków. „Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni powinien **obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu**”³⁸. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy:

„aby przyjąć popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 KK, sąd winien dokonując analizy strony podmiotowej wykazać na podstawie dowodów, że sprawca obejmował swym bezpośrednim i kierunkowym zamiarem nie tylko wprowadzenie w błąd (wyzyskanie błędu, itd.) i działanie w celu osiągnięcia korzyści

³⁶ Por. J. Jezusek, *op.cit.* punkt II.

³⁷ Por. T. Oczkowski, *op.cit.*

³⁸ Por. *Kodeks karny. Komentarz.*, red. A. Zoll, t. III, 2008 r. s. 164 (pogrubienie autora cytowanego dzieła).

majątkowej, lecz także, że w momencie działania mającego na celu uzyskanie kredytu obejmował swym bezpośrednim i kierunkowym zamiarem okoliczność, iż osoba rozporządzająca mieniem czyni to z niekorzyścią dla kredytodawcy³⁹.

W doktrynie wskazuje się, iż chęć uzyskania korzyści majątkowej (*animus lucri faciendi*) jest pojęciem szerszym od celu przywłaszczenia rzeczy cudzej⁴⁰. Powyższe stanowi konsekwencję przedmiotowych znamion przestępstwa oszustwa, w szczególności szerokiego rozumienia pojęcia mienia. Realizacja znamienia zamiaru kierunkowego nastąpi zatem nie tylko, gdy celem działania sprawcy jest uzyskanie władania rzeczą, ale również gdy przykładowo celem będzie odroczenie terminu płatności wierzytelności.

Przenosząc powyższe rozważania o charakterze ogólnym na grunt oszustwa sądowego należy stwierdzić, iż sprawca musi obejmować swoim zamiarem sposób wprowadzenia w błąd skład sędziowski (przykładowo poprzez przedłożenie sfalszowanego dokumentu) oraz cel w postaci uzyskania orzeczenia, które będzie stanowiło niekorzystne rozporządzenie mieniem. Sprawca musi również chcieć odnieść korzyść majątkową z dokonanego przez wprowadzony w błąd sąd rozporządzenia mieniem pokrzywdzonego.

Zgodnie z art. 115 § 4 KK *korzyścią majątkową* jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogoś innego. Realizacja znamienia działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nastąpi zatem zarówno wówczas, gdy sprawca będzie dążył do uzyskania orzeczenia sądowego, z którego korzyść odniesie osobiście, jak i gdy korzyść osiągnie osoba trzecia. Sprawca musi jednak obejmować zamiarem osobę uzyskującą korzyść majątkową. Przykładem takiego zachowania będzie sytuacja, w której biegły sądowy przedstawia fałszywą opinię w celu wprowadzenia w błąd sądu i uzyskania orzeczenia, które powoduje odniesienie korzyści majątkowej przez zamierzoną przez sprawcę osobę trzecią.

Podsumowanie

Koncepcja oszustwa sądowego, rekonstruowana w oparciu o obecne brzmienie art. 286 § 1 KK, jest przyjęta w orzecznictwie i doktrynie. Poszczególne jej elementy budzą jednak wątpliwości, które dotyczą w szczególności naruszenia zasady określoności czynu zabronionego, zasady *nullum crime sine lege*, oraz zakazu dokonywania wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy⁴¹. Z tych powodów konstrukcja oszustwa sądowego

³⁹ Por. wyrok Sadu Najwyższego z 6 listopada 2003 r. w sprawie o sygn. akt II KK 9/03.

⁴⁰ Por. *Kodeks karny. Komentarz.*, red. A. Zoll, t. III, 2008 r. s. 165.

⁴¹ Por. zwłaszcza A. Pilch, *op. cit.*

określana jest jak „kontrowersyjna i budząca „istotne wątpliwości”⁴². W doktrynie pojawiają się nawet głosy, iż istnieją „ważkie powody natury funkcjonalnej i aksjologicznej, dla których należałoby w ogóle zrezygnować z tej konstrukcji”⁴³.

Całkowita rezygnacja z konstrukcji oszustwa sądowego doprowadziłaby jednak do wyłączenia poza zakres ścigania szeregu zachowań, które z przyczyn aksjologii prawa karnego winny być karane. W części stanów faktycznych, w których spełnione zostają znamiona oszustwa sądowego, można zastosować inne typy przestępstw wskazane w Kodeksie karnym (w szczególności art. 233 § 1 KK⁴⁴ oraz 270 § 1 KK⁴⁵, choć w takim przypadku pozostaje nadal wrażenie niepełności kwalifikacji), w innych zabieg taki nie będzie możliwy. Koncepcja oszustwa sądowego jest zatem niewątpliwie konstrukcją pomocną i potrzebną.

Postulatem *de lege ferenda* staje się wprowadzenie do Kodeksu karnego samodzielnego typu oszustwa sądowego, w którym zostałyby odpowiednio sprecyzowane znamiona tego przestępstwa. Odpowiednia redakcja przepisu, przy założeniu racjonalności ustawodawcy, pozwoli usunąć omówione wątpliwości.

Adwokat Wioletta Gwizdała

w.gwizdala@rgw.com.pl

Marcin Bierła

m.bierla@rgw.com.pl

⁴² Por. *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze. System Prawa Karnego*. t. IX, red. R. Zawłocki, 2011.

⁴³ Por. A. Jezusek, *op. cit.* punkt III

⁴⁴ *Kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.*

⁴⁵ *Kto, w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.*

Bibliografia

1. Cieślak W., *Rozporządzenie mieniem jako znamię wymuszenie rozbójniczego* [w:] *Palestra* 1995, zeszyt 11-12;
2. Jezusek A., *Orzeczenie sądowe w sprawie cywilnej jako rozporządzenie mieniem w rozumieniu art. 286 k.k.*, [w:] *Przegląd Sądowy* 1/2012;
3. Machner M., *Oszustwo sądowe. Możliwość stosowania konstrukcji w obowiązującym porządku prawnym*. [w:] *Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury*, zeszyt 2(8)/2013;
4. Oczkowski T., *Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze*, Zakamycze 2004;
5. Pilch A., *Oszustwo sądowe - trójkątne oszustwo* [w:] *Przegląd Sądowy* 1/2010;
6. Zawłocki R. (red.), *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze. System Prawa Karnego*, t. IX, red., 2011;
7. Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, t. III, 2008 r., s. 148.